

Sygn. akt I ACa 750/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Futro
Sędziowie:	SSA Piotr Górecki SSO del. Ryszard Marchwicki (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko (...) **SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 263/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.**

SSA Piotr Górecki SSA Jan Futro SSO Ryszard Marchwicki (del.)

Sygn akt IACa 750/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 109525,24 (sto dziewięć tysięcy pięćset dwadzieścia pięć 24/100) zł; w pozostałym zakresie powództwo oddalił ; nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Poznaniu od powódki z przysądzonego roszczenia kwotę 2709,00 zł; od pozwanego 5418,00 zł oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1205,67 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego :

W dniu 29 marca 2011 r. podczas wykonywania pracy polegającej na rozładunku kruszywa z wagonu kolejowego przy użyciu koparki zginął mąż powódki M. K..

Bezpośrednią przyczyną śmierci było przygniecenie do ściany wagonu kolejowego głowy zmarłego przez naczynie robocze koparki.

Prowadzone w tej sprawie śledztwo zostało umorzone.

Koparka należała do S. B. i była ubezpieczona u pozwanego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Koparka pracowała na tej zasadzie, że podjeżdżała ona pod załadowany wagon, łyżka koparki nabierała rozładowane kruszywo, a następnie podjeżdżała pod podstawiony samochód i wysypywała kruszywo. Czynności te wielokrotnie ponawiała. Samochód był ustawiony w określonym miejscu znanym operatorowi koparki. Koparka z pełną łyżką podjeżdżała pod samochód. Wykonywana praca wykluczała możliwość wyłączenia silnika koparki, który uruchamiał jej łyżkę, a następnie umożliwiał podjazd pod samochód. Koparka przez cały czas wykonywania pracy poruszała się na kołach i nie posiadała podpór, które pozwalały by na pracę na zasadzie dźwigu.

Powódka była żoną zmarłego. Ich związek trwał 31 lat. Byli oni rodzicami trojga dorosłych dzieci. W chwili wypadku powódka pracowała jako stolarz. Przeżycia związane ze śmiercią męża, spowodowały jej niezdolność do pracy, która trwała 3 miesiące, a następnie uzyskała ona uprawnienia rentowe i otrzymała rentę po mężu która wynosi 2.200 zł miesięcznie. Przyczyną niezdolności do pracy były problemy psychiczne związane z utratą męża. Powódka do chwili obecnej pozostaje pod opieką lekarza psychiatry. Relacje pomiędzy powódką, a jej zmarłym mężem były prawidłowe. Zmarły nigdy nie dopuścił się niewłaściwych zachowań wobec powódki. Powódka i jej zmarły mąż nie mieli jakichś szczególnych planów na przyszłość - zamierzali dopracować się emerytur i następnie spokojnie żyć.

Powódka poniosła koszty pogrzebu zmarłego w łącznej kwocie 12525,24 zł. Opłaciła ona usługi związane z ceremonią pogrzebową na rzecz Przedsiębiorstwa Usług (...) we W. w kwocie 3351,24zł Zapłaciła 600 zł za wykopanie i zakopanie grobu. Poniosła koszty stypy w kwocie 2574,00 zł i koszty nagrobka granitowego w kwocie 6.000 zł, przy czym nagrobek został wykonany dla grobu dwuosobowego.

Powódka pismem z dnia 12 października 2011 r. wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia i zwrotu kosztów pogrzebu, jednakże pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z uzasadnieniem, że bezpośrednią przyczyną szkody była praca koparki, a właściwie ruch naczynia roboczego koparki co nie może być uznane za ruch tego pojazdu, którego następstwem jest szkoda, zaś ruchem pojazdu jest spełnianie przez ten pojazd funkcji komunikacyjnej lub transportowej.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął iż odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 435 §1 kc oraz art. 822 § 1 k.c. W ocenie Sądu I Instancji koparka stanowiła część przedsiębiorstwa, należącego do S. B. i w tej sytuacji należy uznać, że to S. B. jest zobowiązany do naprawienia szkody przewidzianej w art. 435 §1 k.c. S. B. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ustalenie odpowiedzialności S. B. za działanie koparki na podstawie art. 435 § 1 k.c. uzasadnia zatem odpowiedzialność pozwanego na podstawie wskazanej umowy ubezpieczenia.. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialność cywilna wynikająca z zawartej umowy ubezpieczenia nie jest wyłączona przy użyciu koparki w celach działalności gospodarczej w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa. Umowa odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w żadnym przypadku nie uzależnia swej skuteczności od tego w jakim celu pojazd jest akurat wykorzystywany.

Nie zachodzi w tej sytuacji obowiązek ubezpieczenia przez prowadzącego przedsiębiorstwo, poruszane za pomocą sił przyrody wszystkich wykorzystywanych w przedsiębiorstwie maszyn i urządzeń, skoro zawarta umowa obejmuje jedno z posiadanych urządzeń, właśnie to z którego ruchem zdarzył się wypadek. Sąd I Instancji wskazał, iż pojęcie ruchu należy rozumieć szeroko i do odpowiedzialności z tym ruchem związanej zalicza się szkodę powstałą podczas

zatrzymania , postoju , garażowanie pojazdu. Nie ulega wątpliwości , że w niniejszej sprawie szkoda nastąpiła podczas ruchu pojazdu który był wykorzystywany zgodnie z przeznaczeniem.

Jeżeli chodzi o zwrot kosztów związanych z pogrzebem to Sąd Okręgowy uznał wszystkie wskazane , wykazane dokumentami pozycje przy czym ograniczył kwotę związaną z postawieniem nagrobka o połowę (do 3.000 zł) uznając iż niezasadne jest postawienie nagrobka dwuosobowego.

Zasądzając kwotę 100.000 zł zadośćuczynienia w oparciu o art. 446 §4 kc Sąd I Instancji kierował się następującymi przesłankami:

- zmarły był stosunkowo młodym człowiekiem (52 lata) , a więc powódka mogła liczyć na jeszcze wiele lat wspólnego pożycia tym bardziej , że małżeństwo powódki i jej zmarłego męża było udane i szczęśliwe ;

- zmarły był najbliższą osobą dla powódki;

- powódka doznała wstrząsu psychicznego który doprowadził do zaprzestania przez nią pracy i przejścia na rentę rodzinną ; Przy ustalaniu jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , należy mieć na uwadze rodzaj naruszonego dobra , charakter , stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem . Przy czym wysokość ta ma być odpowiednia , a więc uwzględniająca również potrzebę udzielenia pokrzywdzonemu ekwiwalentu pieniężnego.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia 100.000 zł.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. , art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz §§2 i 6 pkt 6 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie .

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię :

a) art. 435 § 1 kc w zw. z art. 822 § 1 kc poprzez przyjęcie , iż pozwany ponosi na podstawie tych przepisów odpowiedzialność za szkody wynikające ze zdarzenia z dnia 29 marca 2011 r.;

a) naruszenie prawa materialnego art. 446 §4 kc poprzez przyjęcie , iż zadośćuczynieniem adekwatnym do rozmiaru krzywdy powódki jest kwota 100.000 zł;

Ponadto skarżący zarzucił wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym , przekroczenie swobodnej oceny dowodów, dowolna i jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego , polegające w szczególności na przyjęciu , iż koparka w chwili zdarzenia pozostawała w ruchu , o którym mowa w art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczonym Funduszu (...) i Polskim Biurze (...) oraz w zakresie dowodów uzasadniających ustalenie wysokości zadośćuczynienia .

Powołując się na w/w podstawy apelacji skarżący wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji , przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy podnieść, iż rację ma skarżący , że przyjęcie przez Sąd I instancji jako reżimu odpowiedzialności art. 435 § 1 k.c. jest błędne.

Zaznaczenia wymaga , że problem wzajemnej relacji art. 435 i 436 k.c. nabiera praktycznego znaczenia w sytuacji , gdy szkoda zostaje wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego , który stanowi składnik przedsiębiorstwa (art. 55(1) k.c.) Wprawdzie odpowiedzialność uregulowana w obu tych przepisach oparta jest na zasadzie ryzyka , to jednak przesłanką odpowiedzialności z art. 435 k.c. jest ruch przedsiębiorstwa jako całości, a nie ruch pojedynczego pojazdu.

W piśmiennictwie wzajemna relacja art. 435 do 436 k.c. ujmowana jest w dwojaki sposób . Zgodnie z pierwszym poglądem wskazane przepisy wzajemnie się nie wyłączają . Oznacza to , że przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody odpowiada przede wszystkim na podstawie art. 435 k.c. Jeżeli jednak szkoda została wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego (także wówczas gdy pojazd ten wchodzi w skład tego przedsiębiorstwa), to podstawą odpowiedzialności przedsiębiorstwa jest art. 436 k.c. Drugi pogląd , który jest obecnie powszechnie akceptowany , przyjmuje , że przepisy te wzajemnie się wykluczają . Oznacza to , że art. 435 k.c. będzie podstawą odpowiedzialności przedsiębiorstwa , którego głównym przedmiotem działalności jest posługiwanie się takimi pojazdami (przedsiębiorstwo komunikacyjne), natomiast art. 436 k.c. będzie podstawą odpowiedzialności przedsiębiorstwa , które posługuje się wprawdzie pojazdami mechanicznymi, lecz głównym przedmiotem działalności nie jest komunikacja (por. wyrok SN z 19 września 1967 r. I PR 288/67 ; tak też min. G.Bieniek Komentarz do kodeksu cywilnego Księga trzecia Zobowiązania Warszawa 2007 , s. 428), oraz wyrok SN z 10.10. 2008 r IICSK 232/08)

Oceniając czy podmiot prowadzący przedsiębiorstwo ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, na podstawie art. 435 §1 k.c. należy uwzględnić trzy kwestie : stopień zagrożenia ze strony urządzeń , stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki (por. zasad, wyroku SN z dnia 12 lipca 1977 r. IV CR 217/77 . Tam gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie , które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c).

Okoliczność więc , że koparka była częścią przedsiębiorstwa ubezpieczonego nie oznacza , że wypadek był spowodowany ruchem tego przedsiębiorstwa . Podkreślenia wymaga , że do zdarzenia doszło w związku z ruchem koparki jako pojazdu , a nie ruchem przedsiębiorstwa jako całości.

W związku z tym rację ma skarżący , iż podstawą odpowiedzialności pozwanego nie jest art. 435 k.c.

Nie oznacza to jednak , że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę na podstawie łączącego go z właścicielem koparki stosunku ubezpieczeniowego.

Bezsporne jest , że właściciel koparki w dniu zdarzenia miał ważne ubezpieczenie koparki w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. Nr 124. poz. 1152). z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę , będącą następstwem śmierci , uszkodzenia ciała , rozstroju zdrowia, bądź też utraty , zniszczenia lub uszkodzenia mienia .

Zgodnie z ust. 2 tego przepisu za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z:

- 1) wsiadaniem do pojazdu mechanicznego lub wysiadaniem z niego;
- 2) bezpośrednim załadowywaniem lub rozładowywaniem pojazdu mechanicznego
- 3) zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma zatem charakter odpowiedzialności wtórnej i uzależniona jest od odpowiedzialności samego sprawcy wypadku.

Dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela należy zatem odnieść się do art. 436 kc który w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowi podstawę odpowiedzialności pozwanego za szkodę.

Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Mechaniczny środek komunikacji poruszany za pomocą sił przyrody, w rozumieniu art. 436 §1 k.c., charakteryzuje się następującymi cechami:

- 1) napędzany jest własnym urządzeniem mechanicznym ;
- 2) porusza się za pomocą sił przyrody ;
- 3) służy celom komunikacyjnym .

Wszystkie te cechy muszą występować łącznie. W tym rozumieniu do mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody należy zaliczyć : samochody , motocykle , autobusy , ciągniki , statki powietrzne , statki żeglugi śródlądowej i morskiej , motorówki itp. napędzane zawsze urządzeniem mechanicznym. Wyłączone natomiast z tego pojęcia są pojazdy nie poruszane za pomocą sił przyrody (rower) nie będące mechanicznym środkiem komunikacji (np. dźwigi elektryczne) (tak G.Bieniek Komentarz do kodeksu cywilnego)

Zaznaczenia przy tym wymaga , że na tle ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach ustawodawca posługuje się pojęciem pojazdu mechanicznego , gdy tymczasem art. 436 k.c. mówi o „mechanicznym środku komunikacji poruszonym za pomocą sił przyrody”.

Zakresy znaczeniowy obu tych pojęć nie są tożsame . W ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych pojęcie „pojazd mechaniczny” (art. 2 ust. 10) zdefiniowano za pomocą kryteriów formalnych wymieniając pojazdy które uznaje się za pojazdy mechaniczne , a które zostały określone w ustawie Prawo o Ruchu Drogowym - Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r (tj. Dz.U,Nr.108 poz 908 z 2005 r ze zmian.)

Użyte natomiast w art. 436 k.c. pojęcie mechanicznego środka komunikacji ujmowane jest zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie szeroko . Jest to w zasadzie każde urządzenie mechaniczne służące celom komunikacji. Przy czym pod pojęciem komunikacji należy rozumieć przemieszczanie towarów bądź też ludzi. Komunikacja w języku polskim oznacza bowiem _ „ ruch środków lokomocji między odległymi od siebie miejscami; też drogi, szlaki i środki lokomocji” „możliwość przedostania się z jednego pomieszczenia , miejsca do drugiego” (słownik języka polskiego.....)

W ocenie Sądu Apelacyjnego koparka w niniejszej sprawie jest mechanicznym środkiem komunikacji w rozumieniu art. 436 k.c. spełnia bowiem łącznie wszystkie trzy wskazane wyżej cechy.

Z ustaleń Sądu I Instancji wynika , że przedmiotowa koparka jest pojazdem poruszającym się na kołach , a więc ma możliwość przemieszczania się z jednego miejsca do drugiego za pomocą silnika , który uruchamia również kielich koparki. Nie sposób zgodzić się przy tym ze skarżącym , że w czasie zdarzenia koparka nie była wykorzystywana w celach komunikacyjnych . Koparka służyła przemieszczaniu towaru (kruszywa) . Jak bowiem ustalił Sąd Okręgowy w niekwestionowanym stanie faktycznym „koparka pracowała na zasadzie ,że podjeżdżała pod rozładowywany wagon , łyżka koparki nabierała kruszywo , a następnie podjeżdżała pod ustawiony samochód i wysypywała kruszywo”.

Nadto , gdyby koparka w niniejszej sprawie nie była mechanicznym środkiem komunikacji, to nie podlegałaby obowiązkowemu ubezpieczeniu , a jedynie dobrowolnemu ubezpieczeniu jako urządzenie stanowiące część przedsiębiorstwa.. Uznać zatem należy , że koparka w niniejszej sprawie ze swej istoty służy celom komunikacyjnym. Bez znaczenia pozostaje przy tym podnoszona przez skarżącego okoliczność , że w chwili wypadku koparka nie służyła komunikacji. Postój pojazdu , jego garażowanie , **rozładowywanie czy też załadowywanie** towaru nie pozbawia bowiem określonego pojazdu celu , bądź też cech dla których został stworzony Sam więc fakt , że do wypadku doszło podczas rozładowywania wagonu , a więc w momencie w którym koparka nie przemieszczała się wobec innych obiektów nie oznacza, że nie jest pojazdem służącym komunikacji i nie była w ruchu. Przepis mówi o ruchu mechanicznego środka komunikacji , a nie o ruchu w czasie komunikacji. Oznacza to , że pojazd co do zasady musi być przeznaczony do komunikacji , a nie wykonywać funkcje związane z komunikacją w czasie zdarzenia będącego podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej..

Art. 436 § 1 k.c nie stawia wymagania by pojazd był przeznaczony wyłącznie do ruchu na drogach publicznych , nie wyłącza też z zakresu jego obowiązywania żadnych pojazdów ze względu na kryterium celu jakim służy. . (por. uzasad. wyroku SN z dnia 13 czerwca 2002 r. V CKN 1051/00).

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c . mającego zastosowanie w zw. z 436 § 1 k.c. za bezzasadny.

Zarzut naruszenia przepisów art. 233 k.p.c. z uwagi na jego stopień ogólności nie jest dostateczny i wystarczający dla dokonania kontroli zaskarżonego wyroku pod kątem dochowania przez Sąd I instancji ustawowych przesłanek oceny dowodów. Apelujący nie konkretyzuje popełnionych przez ten Sąd uchybień w zakresie oceny poszczególnych dowodów, poprzestając na stwierdzeniu o braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i nie wyjaśnieniu wątpliwości z niego wynikających.). Zarzut ten w istocie sprowadza się do nieuprawnionej polemiki z prawidłowymi w tym zakresie ustaleniami Sądu I Instancji.

Niezasadny jest zatem podniesiony zarzut sprzeczność istotnych ustaleń sądu I instancji z zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

Nieuzasadniony są również zarzut naruszenia prawa materialnego art. 446 par. 4 k.c. kwestionujący wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia.

Odnosząc się do wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia w całości należy podzielić rozważania Sądu Okręgowego . Przyznanie zadośćuczynienia zależy od uznania Sądu. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia musi jednakże pozostawać w rozsądnych granicach . Sąd odwoławczy może zaingerować w ustaloną przez Sąd I Instancji wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy gdy jest ona rażąco zawyżona lub zaniżona. Nie sposób uznać by zadośćuczynienie przyznane powódce za śmierć męża , a więc najbliższej osoby było nadmiernie (rażąco) wygórowane. W szczególności wskazać należy , że małżonkowie byli zgodnym małżeństwem z długim stażem , śmierć małżonka nastąpiła w wyniku szczególnych okoliczności (tragiczny wypadek, zdarzenie nagłe.) , a powódka praktycznie do dzisiaj odczuwa skutki tego zdarzenia.

W tym stanie rzeczy uznając , że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie Sąd Apelacyjny ją oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 ust. 6 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie(Dz. U.Nr. 163 poz. 1348 z 2002 r z późn. zmian.)

SSA Piotr Górecki SSA Jan Futro SSO Ryszard Marchwicki (del.)